

EWA ZBONIKOWSKA

Chomik

PO CO NAM CHOMIK?

„Chcę mieć jakieś zwierzę w domu, a chomik jest najmniej kłopotliwy” - to najczęstsza odpowiedź, jaką otrzymujemy od właścicieli chomików na zadane w tytule pytanie.

Ci, którzy nie po raz pierwszy mają w domu tego śmiesznego gryzonia odpowiadają, że po prostu lubią chomiki. Trudno się dziwić. Chomik jest nie tylko urodziwy, pełen wdzięku, łatwo oswajalny, ale faktycznie jest również mało kłopotliwy. Nie trzeba wychodzić z nim na spacer, nic specjalnego gotować, a utrzymany w czystości dom chomika nigdy nie wydziela nieprzyjemnych zapachów. Można też chomika zostawić na krótki okres samego w domu, nie wyrządzając mu tym wcale krzywdy.

Czasami chęć posiadania chomika wywołuje ironiczny uśmiech u ludzi. Świadczy to o zupełnym niezrozumieniu, jaką rolę odgrywać może zwierzę w życiu człowieka. I wszystko jedno, czy tym zwierzęciem będzie wielki rasowy dog, czy też mały, tani chomik.

Od wielu lat prowadzone są badania nad wpływem zwierząt domowych na rozwój dzieci. Stwierdzono, że dzieci z domów, w których są zwierzęta wykazują bardziej społeczne postawy, a nawet poprawiają się ich zdolności poznawcze, tzn. inteligencja. Kształtuje się w nich poczucie odpowiedzialności i postawa opiekuńczości. Powstaje też wiele reakcji emocjonalnych sprzyjających rozładowaniu nagromadzonych napięć i stresotwórczych przeżyć. Trudno przecenić wpływ zwierząt na dziecko - jedynaka. Ogromną krzywdę czynią rodzice takiemu dziecku, odmawiając mu posiadania w domu zwierząt. Testy przeprowadzone w Holandii wśród dzieci-jedynaków wykazały, że 80% nie posiadających zwierząt odczuwało codziennie samotność, a tylko 20% tych, którym rodzice zapewнили czworonożnego przyjaciela. Nie sądźmy jednak, że dziecku wychowującym się z rodzeństwem zwierzę w domu nie jest potrzebne. W obcowaniu z nim uczy się ono sprawiedliwego traktowania istot słabszych (zawsze któreś z rodzeństwa jest tym najsłabszym) i nie nabędzie tej cechy obcując jedynie ze starszym i silniejszym bratem lub siostrą.

Warto też pamiętać, że prawie każde dziecko odczuwa lęk i napięcie nerwowe przed pozostaniem samotnie w domu, a przecież sytuacje takie zdarzają się. Okazuje się, że wystarczy nawet mały chomik, by dziecko nie odczuwało strachu. Możliwość przytulenia kogoś żywego, powiedzenia do niego paru słów, a przede wszystkim poczucie, że jest się opiekunem dla istoty słabszej powoduje, że młody człowiek czuje się silniejszy i komuś potrzebny.

Ogromne znaczenie mają zwierzęta dla rozwoju dzieci niepełnosprawnych, zarówno upośledzonych fizycznie jak i psychicznie. Zapewniają im przełamywanie niewiary w siebie, niepewności, są istotami dla których ich opiekun-dziecko jest ważny, a nawet niezbędny. Nawet upośledzone umysłowo dziecko czuje tę relację i w ten sposób dowartościowuje się. Dziecko obserwuje swego podopiecznego i rejestruje w jaki sposób się on uczy i na czym polega zdobywanie doświadczenia. Wiele z tych obserwacji ułatwia mu zrozumienie otaczającego świata.

Trudno przecenić rolę zwierząt dla dzieci głuchych i niewidomych. Bezpośredni kontakt ze zwierzęciem - pogłaskanie, przytulenie, powąchanie wzbogaca w istotny sposób świat, który przecież w stosunku do świata dzieci zdrowych jest bardzo ubogi.

Wszystkie powyższe rozważania prowadzą nas do jednego wniosku - chcąc stworzyć prawdziwy, pełny dom nie zapominajmy, że powinno w nim mieszkać też jakieś zwierzę. Niech będzie nim maty, uroczy, pełen temperamentu chomik!

KUPUJEMY

Wiemy już, dlaczego chcemy mieć chomika a nawet dlaczego powinniśmy go mieć. Decyzję podjęliśmy, możemy dokonać zakupu. Gdzie? Najlepiej w sklepie zoologicznym lub bezpośrednio u hodowcy. W sklepach ceny są zazwyczaj wyższe, ale można tu kupić od razu pomieszczenie dla naszego wybrańca a nawet całkowicie je wyposażyć. Z kolei u hodowcy łatwiej jest zdobyć młode chomiki, co biorąc pod uwagę ich krótkie życie, jest bardzo pożądane. Chcielibyśmy przecież się cieszyć naszym podopiecznym jak najdłużej. Dodatkowym argumentem jest również fakt, że młode zwierzęta łatwiej jest oswoić.

Wybrany przez nas chomik powinien być nie tylko młody i łagodny, ale również zdrowy i dobrze utrzymany. Musimy zwrócić uwagę, czy pomieszczenie, z którego go wyjęto nie było zatłoczone i czy było regularnie sprzątane. Wskazuje na to świeże podłoże, czyste karmidełka, poidła itp. Powinniśmy przyjrzeć się odchodom na podłodze klatki. Jeżeli są one luźne, cuchnące, mamy prawo podejrzewać, że zwierzęta znajdujące się wewnątrz nie są zdrowe. Największą uwagę powinniśmy zwrócić na samo zwierzę. Zdrowy chomik ma miękkie, aksamitne i gęste futerko, błyszczące, bystre oczy. Powinien być żwawy, ruchliwy i ciekawski. Oględzinom poddajemy też zęby chomika. Siekacze u gryzoni (a więc również u chomika) rosną przez całe życie. Chomik ściera je jedząc twarde ziarna i obgryzając gałązki lub korę drzew. Przerośnięte siekacze świadczą o tym, że chomik nie dostawał odpowiedniego dla niego pożywienia. Powinniśmy sprawdzić kondycję chomika, to znaczy stan jego odżywienia. W tym celu wystarczy pomacać go w okolicy klatki piersiowej, aby stwierdzić, czy mięśnie są dobrze rozwinięte i czy nasz wybrańiec nie jest wychudzony.

Nie bójmy się poddać chomika dłuższym oględzinom. Zależy nam przecież, aby nasz nowy lokator cieszył się dobrym zdrowiem i jak najdłużej z nami mieszkał.

Nie znaczy to, że nigdy nie powinniśmy zaopiekować się chomikiem starym lub chorym. Może się zdarzyć, że ktoś nam takiego właśnie zaproponuje, a my się zdecydujemy. Decyzja taka powinna być w pełni przemyślana, gdyż pociąga za sobą pewne konsekwencje. Jak każde chore zwierzę, również chomik będzie wymagał większej uwagi, innej pielęgnacji, a często też wydatków związanych z wizytami u lekarza. Musimy sobie z tego wszystkiego zdawać sprawę, zanim przyniesiemy go do domu. Szlachetna decyzja powinna być w pełni odpowiedzialna.

PODROŻ DO DOMU

Wybranego przez nas chomika sprzedawca powinien umieścić w specjalnym pudełeczku lub pojemniku transportowym. Na pewno lepiej znieś w nim podróż niż w dużej klatce, gdzie mógłby być narażony na dodatkowe stresy podczas kołysania samochodu. Może się zdarzyć, że sami będziemy musieli zorganizować transportówkę. Nie powinno nią być pudełko tekturowe, gdyż najprawdopodobniej będzie ono po kilkunastu minutach zniszczone i... puste! Chomik zniknie w zakamarkach samochodu. Możemy natomiast użyć słoika. W pokrywcę robimy kilka otworów, aby umożliwić dopływ powietrza, a dno wyścielamy sianem lub suchymi liśćmi. Po przyjeździe do domu umieszczamy chomika w przygotowanym już znacznie wcześniej terrarium lub klatce i na pewien czas zostawiamy go w spokoju.

Musimy zrozumieć, że tego dnia dużo się w jego życiu wydarzyło i zmieniło. Najprawdopodobniej pierwszy raz w życiu odbył podróż samochodem. Teraz powinien zapoznać się ze swoim domem i zaakceptować go. Musi też oswoić się z nowymi dla niego głosami i dźwiękami. Może po raz pierwszy w życiu usłyszy np. szczekanie psa, czy płacz dziecka, albo dzwonek telefonu.



W ten sposób wyjmujemy chomika z terrarium; nie sprawia mu to bólu a wyklucza możliwość ukąszenia

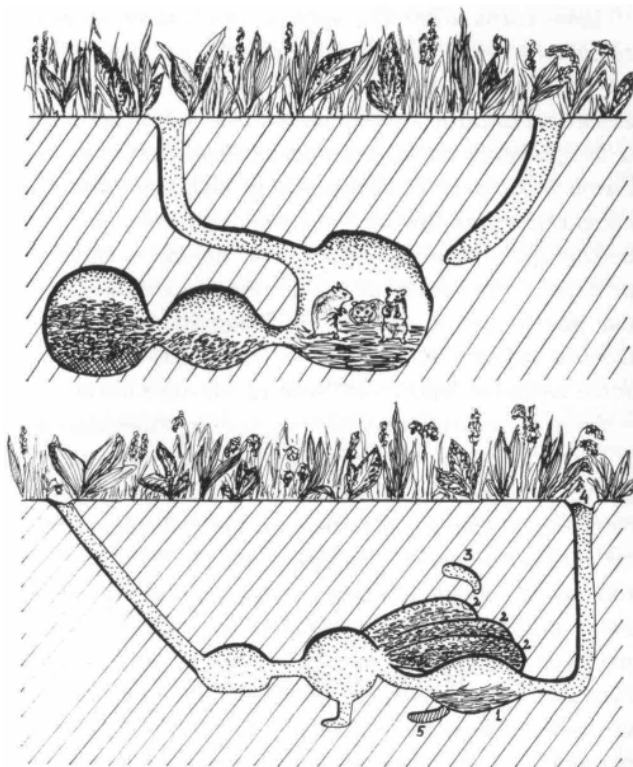
W pierwszych dniach nie powinniśmy „narzucać” się chomikowi. Dajmy mu czas na polubienie nowego miejsca, w którym przyjdzie mu najprawdopodobniej przeżyć całe życie.

CO POWINNIŚMY WIEDZIEĆ O CHOMIKU

Aby stworzyć chomikowi odpowiednie warunki życia i zaspokoić jego potrzeby, powinniśmy wiedzieć o nim jak najwięcej. Tylko wtedy uda nam się urządzić mu właściwe pomieszczenie, karmić go tak, jak należy, pielęgnować i takie mieć oczekiwania w stosunku do niego, jakie jest on w stanie spełnić.

Chomiki są gryzoniami należącymi do rodziny chomikowatych. Mają niewielkie rozmiary, krępa budowę ciała, krótkie ogony i miękką, gęstą sierść. Większość prowadzi naziemny tryb życia, choć są chomiki żyjące na drzewach, pod ziemią, a nawet częściowo w wodzie. Chomiki występują niemal na całej kuli ziemskiej. Nie ma ich tylko w Australii i oczywiście na Antarktydzie.

W uzębieniu chomików brak jest kłów i drugiej pary siekaczy. Pierwsza para siekaczy pozbawiona jest korzeni i rośnie przez całe życie. Służy chomikom do cięcia pokarmu i do walki z wrogami. Chomiki aktywne są po zmierzchu i w nocy. Ze zmysłów najlepiej rozwinięty jest u nich węch i słuch. Wzrok mają znacznie słabszy i ze względu na swój tryb życia lepiej widzą w ciemności. Charakterystyczne dla chomika jest bezustanne poruszanie wibrysami tj. wąsami na pyszczku. Pełnią one rolę organów czuciowych. Zanim chomik zacznie jeść, zawsze dotyka najpierw pokarmu swymi wrażliwymi wąsami. Pożywieniem chomików jest przede wszystkim pokarm roślinny uzupełniany niewielkimi ilościami bezkręgowców (owady, dżdżownice itp.). Żołądek u chomików jest dwukomorowy. Składa się z części wpustowej i części gruczołowej. Chomiki wydalają dwa rodzaje kału - uformowany, prawie suchy oraz luźny. Ten drugi pochodzi z jelita ślepego i zawiera duże ilości witamin oraz białka. Z tego powodu zjadany jest przez chomiki i ponownie trawiony w przewodzie pokarmowym.



Nory chomików zbudowane są w niezwykle przemyślany sposób i każda z nich jest inna.

- 1) legowisko 2) spichlerz 3) nieczynny korytarz
4) wejście 5) WC*

Jama ustna rozszerza się pod policzkami w dwie zatoki tworząc torby policzkowe. Służą one chomikowi do przenoszenia pokarmu. Znosi go do swych podziemnych spiżarni. Zaopatrzeniem zajmuje się głównie w nocy. Potrafi na raz przenieść kilkadziesiąt gramów ziarna w torbach. W ten sposób gromadzi kilkanaście kilogramów zapasów na zimę. Nie ma obawy, że zimą będzie głodny. Tym bardziej, że miesiące zimowe przesypia, aby przetrwać niekorzystne warunki. Zasypia, gdy temperatura otoczenia spadnie poniżej 6°C. Do snu układa się w głębokiej norze, gdzie wyściela sobie wygodne legowisko. Nora składa się z korytarzy - tuneli i przynajmniej jednej komory mieszkalnej z magazynem żywności oraz ślepego odgałęzienia pełniącego rolę toalety. Chomik śpi zwinięty w kłębek. Nogi, ogon i głowę podgarnia pod siebie. Temperatura ciała śpiącego zwierzątka spada aż do 5°C, oczy są mocno zamknięte, kończyny lodowate. Nie wyczuwa się ani oddechów ani bicia serca. Chomik robi wrażenie martwego. Budzi się na krótko co 5-7 dni. Zjada niewielką ilość ziaren i z powrotem zasypia. Czasami w środku zimy otwiera norę i biega po polach, by się rozgrzać. Na dobre budzi się ze snu zimowego, gdy ziemia odtaje. Początkowo siedzi w norze

żywiąc się zapasami. Dopiero gdy magazyn pustoszeje, otwiera zatkałe wyloty nory i wychodzi w poszukiwaniu pożywienia. Szuka przede wszystkim zboża, zielska, bulw i korzeni. Nie gardzi jednak pisklętami, myszami, padalcami i owadami. Sen zimowy chomika nazywamy hibernacją zaś sen letni estymacją. Latem zasypia gdy temperatura wzrasta powyżej 37-38°C. Nora letnia jest płytsza od zimowej i sięga do 30-60 cm wglęb.

Większość chomików prowadzi samotny tryb życia. Samiec toleruje jedynie towarzystwo samicy i tylko w okresie jej rui. Partnerzy przez kilka dni żyją razem w mieszkaniu samicy. Zdarza się, że 2 samce próbują wprowadzić się do tej samej wybranki. Dochodzi wtedy do groźnych walk i pokonany, ranny zalotnik musi uciekać. Zdenerwowany chomik parska, warczy, zgrzyta zębami. Wobec zbliżającego się wroga przybiera postawę odstraszącą - nadyma policzki, prostuje się i rzuca się na przeciwnika. Z równą odwagą atakuje innego chomika-rywala, jak i znacznie większe od niego zwierzęta. Broni się z determinacją, godną podziwu. Walczy do końca. Wrogami chomików są przede wszystkim ptaki drapieżne, myszołowy, wrony, sowy oraz łasice i tchórze.

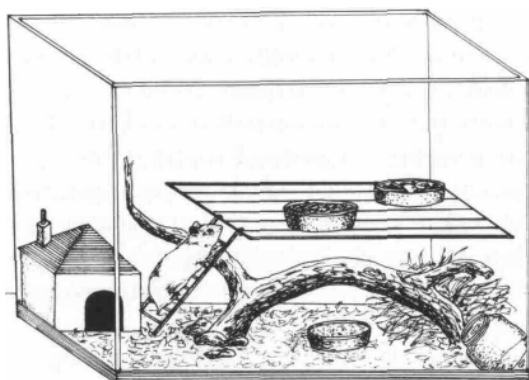
Chomik jest zwierzęciem bardzo zwinnym, chodzi drobnymi kroczkami, w razie potrzeby wykonuje wysokie i dalekie skoki. Doskonale kopie w ziemi. Zębami i przednimi kończynami zagarnia grudki ziemi pod brzuch, skąd tylnymi nogami wyrzuca za siebie. Przednie nóżki służą mu też do podnoszenia i trzymania pożywienia. Większość chomików nie lubi wody, chociaż potrafi pływać.

CHOMICZY DOM

Nie ma pomieszczenia za dużego dla chomika. Im więcej dla niego przeznaczymy miejsca, tym lepiej będzie on się w nim czuł. Ważne jest, aby chomik nie odczuwał nudy, tym bardziej, że najczęściej spędza on życie samotnie.

Metraż mieszkania chomika musi więc umożliwiać atrakcyjne urządzenie wnętrza. Aby móc to zrealizować, długość pomieszczenia powinna wynosić conajmniej 5 razy więcej od długości ciała chomika a szerokość 3 razy więcej. Wysokość zaś ok. 30 cm.

Przy wyborze materiału na dom chomika pamiętajmy, że swymi silnymi, ostrymi siekaczami jest on w stanie wykonać otwór nie tylko w tekturze ale nawet w drewnie. Wykazuje przy tym wyjątkową cierpliwość i upór. Tak długo będzie gryzł, aż uda mu się uciec.



W tak urządzonym terrarium chomik z pewnością nie będzie się nudził

I nie znaczy to wcale, że czuje się on źle w klatce. Po prostu jego duży temperament i żywiołowość każe mu zasmakować wolności, by poznać coś nowego. Mały uciekinier często sam z własnej woli wraca do swego domu. Nie powinniśmy mu jednak pozwolić na samodzielne wycieczki po mieszkaniu. Ciekawski chomik lubi zaglądać wszędzie, gdzie mu się uda i może wejść np. do naczynia, z którego nie będzie mógł wyjść lub może niechcący przykryć się czymś ciężkim. Jeżeli go nie znajdziemy w odpowiednim czasie, umrze śmiercią głodową.

Musimy zrobić wszystko co możliwe, by chomik dobrze czuł się w pomieszczeniu, które mu przeznaczymy i dla niego urządzimy. Do wyboru mamy klatkę lub terrarium szklane, przykryte siatką. Szkło ma tę zaletę, że jest łatwe do mycia, nie nagrzewa się szybko i jest bardzo trwałe. Wadą pomieszczenia szklanego jest uniemożliwienie chomikowi

wspinania się po ścianach, co jest jego prawdziwą pasją i potrzebą. Możemy jednak ten problem rozwiązać urządzając odpowiednio wnętrze - dużo żerdeł, gałązek, drabinek. Klatki mają z kolei inną wadę - zbyt szybko nagrzewają się. A chomiki nie znoszą upałów. O tym, że chomikowi jest zbyt ciepło, możemy wnioskować z jego zachowania. Zaczyna on nerwowo kopać w podłożu, usiłując dostać się do głębszych chłodniejszych warstw, których jednak w jego pomieszczeniu nie ma.

Miejsce ustawienia domu chomika ma ogromne znaczenie dla dobrego samopoczucia lokatora. Nie powinien stać on w miejscu zbyt intensywnie nasłonecznionym ale też nie w całkowicie zaciemnionym. Szkodliwe dla chomika mogą być też przeciągi i duże skoki temperatury. Unikajmy więc ustawienia klatki w pobliżu okna lub kaloryferów i w miejscu, gdzie mogłyby mieć do niej dostęp inni zwierzęcy mieszkańcy naszego domu. Pies czy kot mógłby bardzo przestraszyć małego chomika.

Bez względu na to, czy przeznaczylimy dla naszego chomika klatkę czy terrarium, musimy spełnić 3 warunki:

- dom chomika musi mieć zapewniony dostęp świeżego powietrza oraz odpowiednią ilość światła;
- musi być w nim utrzymana jak największa czystość
- mieszkaniec tego domu musi czuć się w nim dobrze tzn. musi mieć możliwość zaspokojenia swych potrzeb życiowych i nie może się nudzić.



Podczas samodzielnych spacerów po mieszkaniu, mogą chomika spotkać niespodzianki

Podłogę w pomieszczeniu wyścielamy trocinami, wiórkami drewnianymi, sianem lub mchem. Niektórzy hodowcy preferują torf. Nie należy jednak zapominać, że chomik

koniecznie potrzebuje materiału do umoszczenia legowiska, w którym będzie odpoczywał, spał, ewentualnie też odchowywał młode. Jeżeli użyjemy torfu, to musimy również dorzucić do wnętrza garstkę siana. Nie powinniśmy używać gazet do wyścielania klatki, gdyż farba drukarska jest trująca. Odradzam również słomę, gdyż może kaleczyć delikatną błonę śluzową worków policzkowych chomika. Nasz mały gryzoń powinien mieć możliwość umoszczenia sobie gniazda w jakiejś przytulnej kryjówce (a nie bezpośrednio na podłodze). Do tego celu służy najlepiej pudełko z twardego drewna, z otworem wejściowym i z pokrywką, abyśmy w razie potrzeby mogli sprawdzić co dzieje się w środku. W pobliżu legowiska wstawiamy drugie pudełko, które ma pełnić rolę magazynu żywności. Po przeciwnej stronie klatki lub na specjalnym tarasie ustawiamy poidelko i karmniki. Naczynka powinny być ciężkie, by chomik nie mógł ich przewracać. Do jednego karmnika podajemy pokarm suchy tj. ziarna, kasze, do drugiego - owoce, warzywa i sery.

W mieszkaniu chomika musi też być koniecznie toaleta. Chomik jest zwierzęciem czystym i dbającym o higienę. Nie załatwia swych potrzeb fizjologicznych „byle gdzie”. Dajemy mu więc do dyspozycji słoik. Powinien on leżeć lekko uniesiony ku górze, by mocz nie mógł się z niego wylewać. Jeżeli trzymamy parę chomików, każdy z nich powinien mieć własne naczynko na odchody, a wreszcie ustawiamy elementy do zabawy i ruchu. Chomik lubi biegać, wspinać się i gimnastykować. Możemy mu zaproponować drabinkę, kołowrotek, pochylnię, gałązki do wspinaczki a czasem pojemnik z piaskiem do kąpieli (piaskowych oczywście).

Od czasu do czasu możemy wyposażenie wnętrza zmieniać, tym bardziej, że po pewnym czasie doskonale wiemy z jakiego sprzętu nasz podopieczny korzysta i co sprawia mu największą przyjemność.

JAK PIELEGNOWAĆ

Chomik jest zwierzęciem bardzo witalnym, odpornym i niełatwo poddającym się chorobom. Jest taki jednak tylko wtedy, gdy o niego dbamy tzn. zapewniamy mu odpowiednie warunki życia i właściwe żywienie. Są zasady, od których nam nie wolno odstąpić.

Pierwsza z nich - to utrzymanie pomieszczenia chomika w jak największej czystości. Codziennie musimy sprzątać toaletę tzn. opróżniać i przepłukiwać pełniący tę rolę słoik. Co kilka dni karmidełka i pojemniki wyparzamy, gdyż w temperaturze pokojowej następuje bardzo szybki rozwój bakterii.



Chomiki bardzo dużo czasu poświęcają na higienę osobistą

Często wietrzymy pokój, w którym znajduje się dom naszego podopiecznego. Unikamy przy tym przeciągów. Raz na 2 tygodnie wymieniamy całą ściółkę. Mogą w niej znajdować się resztki pożywienia, które bardzo szybko pleśnieją. Konieczne jest też wyszorowanie żerdek, gałązek i całego sprzętu znajdującego się w pomieszczeniu. Na czas porządków możemy przetrzymać chomika w słoiku. Oczywiście w pokrywie wykonujemy kilka otworów, by zapewnić dopływ powietrza.

Powinniśmy unikać robienia generalnych porządków przed i tuż po porodzie. Mogłyby być one zbyt dużym stresem dla chomiczej matki.

JAK ŻYWIĆ

Chomik jest zwierzęciem wszystkożernym. Jest mało wybredny. Bardzo wiele rzeczy mu smakuje. Tylko od niektórych odwraca się z niechęcią. Nie zadowala się jednak jednym rodzajem pokarmu. Potrzebuje zdecydowanie urozmaiconego jadłospisu. Powinien dostawać przede wszystkim pokarm roślinny ale jest mu również niezbędny dodatek produktów pochodzenia zwierzęcego.

Podstawowym daniem chomika są ziarna. Najbardziej smakują mu ziarna pszenicy, żyta, owsa i prosa. Gotowe mieszanki ziaren sprzedawane w sklepach zoologicznych mają taki skład i są godne polecenia, tym bardziej, że wzbogacone bywają w potrzebne chomikowi witaminy, przede wszystkim witaminę D i witaminę E. Zwracamy jednak zawsze uwagę na datę produkcji mieszanki, a jeżeli daty nie ma na opakowaniu, nie krępujemy się otworzyć torebkę i sprawdzić jej zawartość. Ziarna muszą ładnie pachnieć i mieć połysk. Pleśń i stęchły zapach świadczą o ich niewłaściwym przechowywaniu. Poza ziarnem chomikowi niezbędne są warzywa i owoce. Może to być marchew, kalarepa, burak, kalafior, sałata, pomidor, jabłko. Nigdy nie zapominajmy ich umyć. Zaniedbanie tego może spowodować chorobę naszego pupila, czasem nawet śmierć. Warzywa i owoce podajemy pokrojone.

Gdy tylko mamy okazję, przynosimy chomikowi świeżą trawę, zioła, siano. Nie wolno zapominać o gałązkach do obgryzania. Najlepsze są z wierzby, topoli, klonu. Nie tylko zaopatrują one organizm chomika w mikroelementy i celulozę, ale umożliwiają ścieranie stale i szybko rosnących siekaczy.

Chomiki bardzo chętnie zjadają kasze, płatki owsiane, orzechy. Z pokarmów pochodzenia zwierzęcego podajemy chomikowi co kilka dni odrobinę surowego lub gotowanego mięsa, białe i żółte ser, jajko na twardo. Wielkim przysmakiem są dla chomików owady. Warto czasem spróbować je złapać, by sprawić ogromną radość naszemu podopiecznemu.

Już po kilku dniach od zakupu chomika powinniśmy wiedzieć, co lubi on najbardziej. Każdy osobnik ma swoje indywidualne preferencje. Niekoniecznie też chomik od razu polubi to co nowe. Nie powinniśmy się jednak zrażać, gdy odmówi np. zjedzenia serka lub buraka. Dobrze jest spróbować ponownie za kilka dni mu podać to samo.

Trudno jest określić, jaką dokładnie ilość karmy powinien otrzymywać dziennie jeden chomik. Mała garść mieszanki dla chomików i łyżka warzyw powinna wystarczyć. Podawana ilość powinna jednak umożliwiać chomikowi robienie zapasów. Uniemożliwienie mu tego

może bardzo niekorzystnie wpływać na jego kondycję i samopoczucie, bowiem magazynowanie pokarmu to czynność fizjologiczna dla chomika. Co kilka dni musimy przejrzeć spiżarnię naszego podopiecznego. Jeżeli okaże się, że magazynowany pokarm pleśnieje, znaczy to, że za dużo go podajemy. Musimy nadwyżkę usunąć i ograniczyć ilościowo jadłospis małego magazyniera. Ciężarna i karmiąca samica powinna dostawać pokarm wzbogacony w większe ilości białka, fosforu i wapnia. Podajemy jej więcej białego sera, mleka w proszku oraz larwy mączniaków.

A co z piciem? Bardzo wielu hodowców twierdzi, że chomik jedząc odpowiednią ilość zieleniny pokrywa w ten sposób zapotrzebowanie na wodę. Faktem jest jednak, że bardzo wiele chomików z ogromną przyjemnością pije podaną im wodę, bez względu na zjedaną ilość owoców i traw. Uważam, że należy pozwolić chomikowi samemu zdecydować. Jak chce, niech pije. Na pewno mu nie zaszkodzi. Od czasu do czasu możemy zaproponować chomikowi do picia mleko - rzadko nim wzgardzi.

Do dań „okazjonalnych” możemy zaliczyć bardzo zdrowe i wspomagające trawienie pestki dyni, drobne kości, korę drzew. Trzeba przyznać, że większość z zawartości naszej lodówki nadaje się na pożywienie dla chomika. Nie jest kłopotliwym zwierzątkiem do wykarmienia!

W przypadku chwilowych niedyspozycji chomika i w okresach rekonwalescencji po chorobie podajemy mu preparaty witaminowe np. Vibovit. Robimy to jednak wg wskazań lekarza, aby witamin nie przedawkować.

KONTAKT Z CHOMIKIEM

Obserwowanie zachowania powabnego chomika może przysporzyć nam wielu przyjemności. Chciałoby się jednak też wziąć go czasem do rąk, pogłaskać zabawnego zwierzaczka, a przede wszystkim widzieć, że on nas poznaje i cieszy się, gdy się nim zajmujemy. Oswojenie chomika nie jest trudne. Wymaga jednak cierpliwości. Najbardziej komunikatywnym gatunkiem jest chomik syryjski i stąd między innymi jego wielka popularność.

Im młodsze zwierzęta, tym łatwiejsze do oswojenia. Najpierw musimy przyzwycząić chomika do naszego głosu i zapachu rąk. Przemawiamy do niego spokojnie i nie za głośno. Nie wykonujemy żadnych gwałtownych gestów. Początkowo chomik będzie się bał, stroszył się, robił groźne miny, a nawet uciekał. Już wkrótce jednak jego duży temperament i ciekawość wezmą górę i będzie on przyglądał nam się, aż w końcu pozwoli wziąć się do rąk. Możemy go wtedy delikatnie drapać i łagodnie przemawiać. Po kilku dniach zauważymy, że nasz nowy podopieczny na nasz widok wybiega radośnie ze swego legowiska, staje i wyraźnie domaga się, by go wziąć na ręce. Cieszy się, że nas widzi! Nie łudźmy się jednak, że uda nam się chomika dłuższy czas trzymać na rękach lub też mieć go na kolanach i spokojnie posiedzieć. Szybko się tym znudzi i zapragnie powędrować po mieszkaniu. Możemy się na to zgodzić i pozwolić mu pod naszą kontrolą pobuszować po pokoju. Ale tylko wtedy, gdy w pomieszczeniu nie ma żadnych szczelin, szpar, ciężkich szaf przystawionych do ściany itp. Nasz pełen ciekawości świata i energii chomik będzie chciał z pewnością zajrzeć wszędzie, wszystko zbadać. Może wejść tam, skąd nie będzie mógł się sam wydostać, a my nie będziemy mogli go znaleźć. Potrafi też mały spryciarz wdrapać się wszędzie tam, gdzie będzie mógł się zaczepić pazurkami. Pokój, w którym chomik będzie odbywał spacer musi być na ten czas zamknięty. Moglibyśmy nie zauważyć, że zręczny zwierzak przemknął między naszymi nogami i przepadł gdzieś w innych pomieszczeniach. Bądźmy bardzo ostrożni! Jeżeli nie mamy pustego pokoju, to nie wypuszczajmy chomika na spacer. Skoncentrujmy się na tym, aby miał on najbardziej urozmaicone życie w swoim domu. Zmieniajmy mu często układ gałązek, żerdeń, drabinek itp.

Niektórzy właściciele dokupują drugiego chomika. Różnie to może się skończyć. Chomik jest z natury samotnikiem i stałe towarzystwo nie jest mu do szczęścia niezbędne. Najbardziej towarzysko nastawione są chomiki karłowate. Trzyma się je zazwyczaj w parach lub grupkach rodzinnych. Nie znaczy to, że wśród chomików nie zdarzają się zgodne pary.

Czasami tak bywa, że 2 chomiki mogą spędzić ze sobą szczęśliwie całe życie, tęskniąc po utracie partnera.

Zdarza się, że chomiki zaprzyjaźniają się z innymi zwierzętami w domu np. z psem lub kotem. Najczęściej jednak się ich boją. Jedno jest pewne - samotny chomik nie jest nieszczęśliwy. Będąc sam czuje się bezpieczny - żaden rywal nie zagraża jego domostwu. A to dla chomika najważniejsze.

A CO Z URLOPEM?

Musimy podjąć decyzję. Zabieramy chomika ze sobą lub pozostawiamy go pod opieką zaufanej osoby. Drugie rozwiązanie jest lepsze. Chomik może wprawdzie przywiązać się silnie do właściciela, to jednak związany jest przede wszystkim ze swoim domem. Zmiana miejsca, niespokojna podróż mogą być dla niego i stresujące i męczące.



Należy przestrzec zastępczego opiekuna o „turystycznych” skłonnościach naszego podopiecznego.

Krótki urlop nie jest żadnym problemem w wypadku chomika. Możemy go na kilka dni pozostawić samego. Musimy tylko udostępnić mu odpowiednią ilość jedzenia - niewielką ilość owoców i warzyw, tyle, by nie zdążyły się zepsuć, a przede wszystkim ziarna i kasze.

Dłuższy urlop wymaga powierzenia chomika czyjejś opiece. Najlepiej sąsiadowi, któremu zostawiamy klucze. Nie trzeba wtedy przenosić pomieszczenia chomika i zmieniać mu jego otoczenia.

Jeżeli nie możemy powierzyć chomika osobie, co do której jesteśmy pewni, że zaopiekuje się odpowiedzialnie naszym ulubieńcem, to lepiej jednak zabierzmy go ze sobą. Nie powinniśmy przewozić go w jego terrarium, gdyż mógłby on być narażony na urazy podczas kołysania samochodu. Najlepiej przewozić chomika albo w specjalnej transportowce, albo w wyłożonym sianem plastikowym pudełku. Do środka wkładamy kawałeczki marchewki, jabłuszka, listek sałaty.

KILKA SŁÓW O ROZMNAŻANIU

Zrozumiałe jest, że posiadając jakieś zwierzę w domu, chcielibyśmy obserwować je w różnych sytuacjach życiowych. Nigdy wiedza czerpana z książek czy relacji innych, nie da nam tyle satysfakcji, co nasze własne doświadczenia. Obserwowanie zalotów chomików, przebieg ciąży, macierzyństwo, usamodzielnianie się młodych - to pasjonujące zajęcie dla miłośników zwierząt.

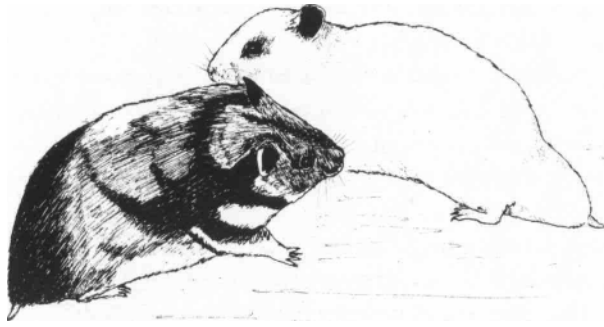
Musimy dobrze dobrać odpowiednią parę chomików. Powinny być to zwierzęta zdrowe i w dobrej kondycji. Przede wszystkim należy upewnić się, czy nasze chomiki faktycznie są przedstawicielami różnych płci.



Nie jest to na pierwszy rzut oka takie oczywiste. Oba osobniki musimy odwrócić na plecy i dokładnie porównać. Różnica polega na umiejscowieniu ujścia dróg moczowych. U samicy leży ono blisko odbytu, u samca zaś znacznie dalej w stronę pępka (rysunek). Drugą cechą rozpoznawczą są 2 zgrubienia u samca w okolicy ogona. Są to nabrzmięte jądra. Jednak stan taki związany jest z aktywnością rozrodczą samca, która występuje u niego przede wszystkim w czasie letnim. Dojrzałość płciową czyli zdolność do rozrodu osiągają chomiki w wieku:

6-7 tygodni (chomiki syryjskie)

10-12 tygodni (chomiki europ.)



W okresie rozrodczym okolica ogona u samca jest wyraźnie zgrubiała

Samce są cały rok zdolne do kopulacji. Samice tylko w okresie rui. Wyraża się ona poza popędem płciowym wydzielaniem specyficznego zapachu, który dla nas jest nie do uchwycenia, zaś dla chomika-samca wyczuwalny jest z daleka. Ruja u samic występuje co kilka dni. Chcąc sprawdzić, czy akurat ma miejsce, musimy dokonać próby łączenia pary. Chomiki w pierwszym momencie „spotkania” przyglądają się sobie uważnie, obwąchują się trącąc się noskami by już po chwili... albo nastroszyć się i rozpocząć bójkę, albo też rozpocząć miłe zaloty zakończone kopulacją. Trwa ona kilkanaście minut, po czym następuje przerwa i po chwili następne zbliżenie. Sytuacja taka powtarza się kilkakrotnie. Powoli popęd płciowy zmniejsza się, aż wreszcie zwierzątka zaczynają wobec siebie zachowywać się agresywnie. Stroną bardziej nerwową w tym rozpoczynającym się konflikcie bywa zazwyczaj samica.

Łączenie pary lepiej jest przeprowadzać w pomieszczeniu samca. Jest on bowiem bardziej gościnny niż

samica nie będąca w rui. A początkowo nie mamy przecież pewności, czy dobrze wybraliśmy dzień na „schadzke”. Po skończonej kopulacji samicę przenosimy do jej własnego pomieszczenia. Długość ciąży wynosi:

u chomika syryjskiego - 16 dni

u chomika europejskiego - 20 dni

u chomika karłowatego - 20-22 dni

W okresie ciąży przyszła matka powinna otrzymywać wzbogacone pożywienie tj. więcej produktów białkowych oraz zawierających fosfor i wapń. Nie może jej też zabraknąć wody. Ogólnie ilość pożywienia musi być większa, gdyż samica w tym okresie wykazuje większe tendencje do magazynowania zapasów. Nie możemy samicy niepokoić. Lepiej nie wyjmować jej z pomieszczenia, nie zmieniać miejsca ustawienia jej domu, nie hałasować w pobliżu itp. Oczekujący potomstwa chomik jest niezmiernie wrażliwy, żeby nie powiedzieć przewrażliwiony. Każda nietypowa sytuacja może być dla niego stresem.

Jeżeli para chomików zamieszkuje na stałe razem, nie możemy zmieniać tego układu. Warunkiem jednak jest, że samica nie wykazuje żadnych objawów agresji w stosunku do partnera. W przeciwnym wypadku musimy samca zabrać na czas porodu i odchowu młodych. Samica szykująca się do porodu wyściela gniazdo. Musi w tym celu dysponować odpowiednim materiałem. Kilka dni przed spodziewanym porodem robimy gruntowne porządki w chomiczym domu i wkładamy więcej niż zwykle ściółki. Na świat przychodzą chomiki!! Samica rodzi od 6 do 12 młodych. Są one nagie, ślepe i głuche. Ciężar ciała noworodka (chomika syryjskiego) wynosi ok. 3 gramów.

Od pierwszego dnia chomicze potomstwo głośno popiskuje - po tym orientujemy się, że rodzinka się powiększyła. Młode rosną i rozwijają się bardzo szybko. Po 3-6 dniach pojawia się u nich wyraźne owłosienie, a po 12-16 dniach otwierają się oczy.



Chomiki rodzą się ślepe, nagie i całkowicie bezradne



Po kilku dniach życia pojawia się u chomika owłosienie

Nie powinniśmy w celu zaspokojenia naszej ciekawości niepokoić ich w tym okresie. Przyjrzyjmy się im dopiero, gdy zaczną wychodzić z gniazda tj. mniej więcej po 2 tygodniach. Wychodzą, aby już na zewnątrz załatwić swe potrzeby fizjologiczne oraz by popробować jedzenia z karmników. Ssać mleko matki przestają po 20 dniach. Całymi godzinami bawią się i niegroźnie ze sobą walczą. Gdy stają się już całkowicie samodzielne,

matka przestaje się nimi interesować i przepędza je z gniazda. Dla nas jest to znak, że dzieciństwo chomików skończyło się i że musimy zabrać je z rodzinnego domu. Jest to najczęściej 24-ty dzień życia.

KŁOPOTY ZE ZDROWIEM

Nawet najlepiej pielęgnowany chomik czasami może zachorować. Wczesne rozpoznanie choroby ułatwia leczenie. Musimy więc naszego podopiecznego stale obserwować i kontrolować jego zachowanie. Zdrowy chomik jest wesoły, żwawy, skory do zabawy, ma lśniące, czyste futerko, wykazuje duży apetyt.

Ciepłota jego ciała wynosi 36,3-37,5°C.

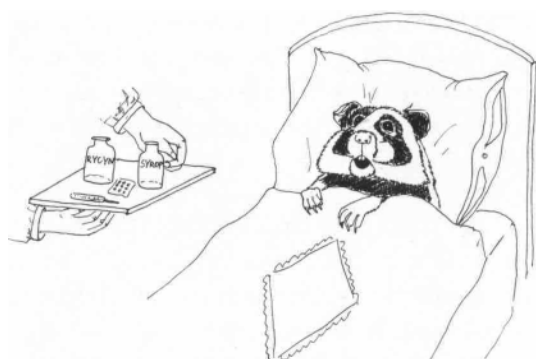
Tętno - 380-412/min.

Liczba oddechów — 100/min.

Osowiałość, brak łaknienia, mała ruchliwość, wyciek z nosa lub oczu, biegunka, utrata równowagi - to z całą pewnością pierwsze symptomy choroby. Im wcześniej wkroczymy z odpowiednim leczeniem, tym rokowania będą pomyślniejsze.

Ze względu na swą ruchliwość i temperament chomik częściej niż inne zwierzęta narażony jest na doznanie URAZÓW MECHANICZNYCH. Wypuszczony swobodnie w mieszkaniu, wspina się na szafy, z których może spaść, wchodzi pod przedmioty, które mogą go przycisnąć itd. Najczęstsze urazy to złamanie kończyn. Dotyczą one przeważnie kości śródstopia, podudzia, nadgarstka i przedramienia.

Wielu hodowców czy lekarzy po zdiagnozowaniu złamania zakłada opatrunki usztywniające na chorą kończynę. W 35% przypadków próby takiego leczenia skazane są na niepowodzenia. Chomik zawsze będzie próbował usunąć opatrunek i nie dość, że to mu się prawdopodobnie uda, ale jeszcze dodatkowo swymi ostrymi zębami pogłębi uraz. Jedyne co możemy zrobić, to ograniczyć maksymalnie możliwość ruchu małego pacjenta.



Im wcześniej zorientujemy się, że nasz chomik jest chory, tym większą mamy szansę na jego wyleczenie

W tym celu umieszczamy go w pojemniku o małej powierzchni i gładkich ścianach. Zwierzę

nie może mieć możliwości wspinania się. Również nie powinno mieć żadnego sprzętu do zabawy. Pozostawiamy mu tylko poidelko i karmnik. Po 7-10 dniach powinno dojść do zrośnięcia się kości i chomika możemy przenieść do jego właściwego pomieszczenia.

Zdarza się, że elementy z waty lub siana, którymi wysłane jest terrarium oplatają kończyny chomika tak mocno, że może dojść do ZADZIERZGNIECIA OBWODOWYCH CZĘŚCI KOŃCZYN. Pojawia się obrzęk. Przy braku odpowiednio wczesnej interwencji może dojść do martwicy a w konsekwencji często do autoamputacji. Jeżeli uda nam się w ciągu kilku godzin od momentu zadzierzgnięcia usunąć oplatające kończynę nitki, to wystarczy zastosować masaż i maści rozgrzewające, by po „wypadku” nie zostało ani śladu. Jednak, gdy wystąpi już martwica, konieczne jest wtedy dokonanie amputacji obumarłego odcinka kończyny.

Często przyczyną słabej kondycji chomika jest PRZEROST ZĘBÓW. Może on spowodować zupełne wygłodzenie zwierzęcia. Dorosły chomik powinien mieć górne siekacze dł. 2-3 mm, dolne zaś 6-9 mm. Przerost zębów powoduje, że zwierzę pomimo zachowanego apetytu nie może jeść, staje się nerwowe a nawet agresywne. Należy jak najszybciej skrócić przerosnięte zęby do pożądanej długości. Zabieg wykonujemy nożyczkami chirurgicznymi, trzymając pacjenta za skórę na głowie. Za złe samopoczucie chomika na skutek przerostu zębów możemy winić wyłącznie siebie. Od nas bowiem zależy, czy chomik ma możliwość ścierania siekaczy. Powinien w tym celu otrzymywać odpowiednią ilość twardego pokarmu w postaci ziaren oraz do gryzienia gałązki drzew liściastych. Najlepsze są gałązki z akacji, topoli, brzozy, lipy i wierzby.

Zdarza się, że kupując chomika nie dość dokładnie obejrzelismy jego futerko i dopiero w domu okaże się, że zaatakowany jest on przez PASOŻYTY. Musimy przenieść chomika na chwilę do innego pomieszczenia i w tym czasie dokładnie wysprzątać i zdezynfekować jego klatkę. Całą ściółkę oczywiście wyrzucamy. Jeżeli mamy do czynienia z pchłami lub wszami to myjemy chomika szamponem owadobójczym (przy pomocy wacika) i osuszonego kładziemy z powrotem do klatki lub posypujemy go Pularylem. Zabieg powtarzamy jeszcze 2 razy co 7 dni. W przypadku ŚWIERZBOWCA stosujemy Novoscabin. Przemycamy nim co 2-3 dni zmienione miejsca na skórze. Najczęściej są to ropiejące strupy na brzegach małżowin usznych.

Często występującą u chomików chorobą jest ATROPOWE ZAPALENIE SKÓRY. Objawia się rozległymi wyłysieniami, przede wszystkim w okolicy głowy i szyi. Naga skóra pokryta jest przeczerwienionymi grudkami i fałdkami. Leczenie polega na smarowaniu zmienionych miejsc Oksycortem.

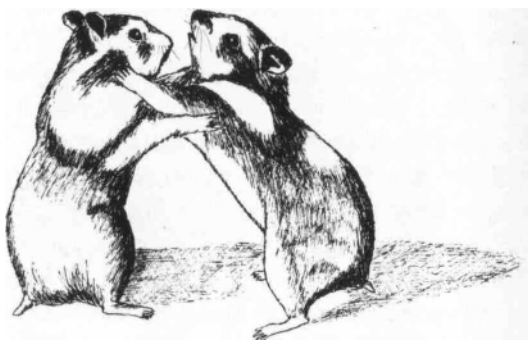
Niegroźną ale dokuczliwą chorobą u chomików jest dość często występujące ZAPALENIE TRZECIEJ POWIEKI. Powieka jest obrzęknięta i znacznie wysunięta z kąta przyśrodkowego oka. Może przesłaniać część rogówki a nawet spowodować wytrzeszcz oka. Stosować należy krople i maści antybiotykowe. W zapaleniu przewlekłym zaleca się stosować roztwór kortyzonu o przedłużonym działaniu.

Gdy chomiki niedokładnie opróżniają worki policzkowe może dochodzić do stanów zapalnych błony śluzowej worków, nadżerek, owrzodzeń i ropni z przetokami otwierającymi się do jamy ustnej lub na skórze policzków. ROPNIE mogą osiągać bardzo duże rozmiary i prowadzić do znacznej deformacji głowy. Po wykonaniu szerokiego nacięcia ropnia, należy jego zawartość wypłukać 0,5% nadmanganianem potasu $KMnO_4$. Płukanie powinno się wykonywać przez kilka kolejnych dni aż do wyleczenia.

Objawy ze strony układu oddechowego - wyciek z nosa oraz wyraźna duszność wskazuje często na ZAPALENIE PŁUC. Potwierdzeniem diagnozy jest stwierdzenie przy osłuchaniu zaostrzenia szmeru oskrzelowego. Podajemy antybiotyk. Chorobie towarzyszy prawie całkowita utrata apetytu i szybkie wyniszczenie. Musimy w początkowym stadium leczenia sztucznie dokarmiać chorego.

Nieprawidłowe trzymanie głowy, gorączka oraz wyraźne zaburzenia równowagi są objawami ZAPALENIA MÓZGU. Rokowania są niepomyślne. Aby skrócić cierpienie biednego zwierzęcia należy go uśpić.

Nagminną chorobą u samic chomików jest ROPOMACICZE. W okolicy ujścia dróg rodnych można zauważyć krople ropy, a futerko w tych miejscach jest stale wilgotne. Wskazany jest codzienny masaż podbrzusza oraz stosowanie antybiotyku.



Dwa chomiki rzadko zgadzają się ze sobą - Skutkiem walk mogą być bolesne i trudno gojące się rany

Nie mając dużego doświadczenia w hodowli chomików często popełniamy błędy

żywieniowe. Wynikiem ich mogą być występujące u zwierząt OBSTRUKCJE lub ROZWOLNIENIA. Jeżeli nasz podopieczny ma wzdęcia i napina stale brzusek, znak to dla nas, że musimy zmienić mu dietę. Eliminujemy takie warzywa jak kapusta, a zwiększamy ilość jabłek. Możemy zaaplikować doustnie kilka kropli oleju parafinowego i wywar z siemienia lnianego.

Przy rozwolnieniu podajemy suchary i rozgotowany ryż, ewentualnie 1/4 tabletki węgla lekarskiego 3 razy dziennie. Przy braku efektów możemy podejrzewać chorobę bakteryjną i wkraczamy wtedy z leczeniem antybiotykowym.

Zawsze przy zaburzeniach ze strony układu pokarmowego dobrze jest zbadać kał zwierzęcia na obecność PASOŻYTÓW WEWNĘTRZNYCH. Najczęściej występujące u chomików to nicienie i kokcydia, czasami tasiemce. Zdarza się, że właściciele chomików niepokoi obecność dwóch „brodawek” występujących po bokach ciała chomika. Są to boczne gruczoły zapachowe - cecha fizjologiczna.

KRÓTKIE OPISY NIEKTÓRYCH GATUNKÓW CHOMIKÓW

Przez wiele lat jedynym chomikiem hodowanym przez amatorów był chomik syryjski. W ostatnich latach coraz częściej pojawiają się na giełdach lub w sklepach zoologicznych inne gatunki bardzo licznej rodziny chomikowatych. Najpopularniejszym jednak w dalszym ciągu pozostaje **CHOMIK SYRYJSKI - Mesocricetus auratus**.

W początkach naszego stulecia uznany został za gatunek wymarły. W 1930 r. członkowie angielskiej ekspedycji archeologicznej prowadząc prace wykopaliskowe w okolicach Aleppo w Syrii, znaleźli samiczkę z 12 młodymi. Od tej właśnie rodziny pochodzą wszystkie chomiki syryjskie, żyjące dziś na świecie. Hodowla tych gryzoni najszybciej rozwinęła się w Stanach Zjednoczonych. W Europie rozwinęła się po wojnie.

Chomiki syryjskie zrobiły prawdziwą karierę w laboratoriach naukowych, w szkolnych pracowniach dydaktycznych i w domach miłośników zwierząt. Istnieje bardzo wiele odmian barwnych chomików w hodowli. Spotykamy chomiki złociste, kremowe, beżowe, brązowe, popielate. Zdarzają się też chomiki albinotyczne tzn. białe z czerwonymi oczami.

Bardzo lubianymi i poszukiwanymi odmianami chomików syryjskich są chomiki angorskie o długich, jedwabistych włosach. Występują w wielu odmianach barwnych.

Dł. ciała - 10-17 cm; dł. ogona - 1-2 cm; wysokość - ok. 6 cm;

ciężar ciała - 100-220 g;

dojrzałość płciowa - 6-7 tygodni;

długość ciąży - 16 dni (samica rodzi od 6 do 12 młodych);

tryb życia - samotny, aktywny po zmierzchu;

długość życia - 2-3 lata.



Istnieje wiele odmian barwnych chomików syryjskich



Chomik dzungarski

Ostatnio coraz częściej pojawiają się w sklepach zoologicznych **CHOMIKI KARŁOWATE** pochodzące z Azji. Mają one tę zaletę, że można, a nawet wskazane jest trzymać je w małych grupach. Są bardzo łagodne i łatwe do oswojenia.

CHOMIK DŻUNGARSKI - *Phodopus sungorus*

Kolor grzbietu - szarobrunatny z czarną pręgą, ciągnącą się od głowy do ogona. Brzuch koloru białego. Po bokach ciała białe plamy.

Dł. ciała - 7-9 cm; dł. ogona - 1-1,5 cm; ciężar ciała - 20-25 g;

dł. ciąży - 20-28 dni;

dł. życia - 2-3 lata.

CHOMIK ROBOROWSKIEGO - *Phodopus roborovski*

Jest bardzo podobny do chomika dzungarskiego. Odróżnić go można po krótszym ogonku, złotym odcieniu grzbietu i białych obramowaniach na ciemnych uszach.

Cricetulus barabensis, Cricetulus griseus oraz Cricetulus longicaudatus

są przedstawicielami karłowatych chomików długoogonowych. Długość ogona przedstawicieli tych grup sięga wprawdzie tylko 3 cm, ale jest to jednak znacznie więcej niż u poprzednio omawianych gatunków. Chomiki azjatyckie są znacznie gorszymi kopaczami niż nasz chomik europejski. Wolą korzystać z naturalnych jam lub z gotowych nor wykopanych przez inne gryzonie.

W USA popularnymi zwierzętami terraryjnymi stały się ostatnio **CHOMIKI TAYLORA (*Baiomys taylori*)** nazywane też myszami Taylora. Są zwierzętami bardzo pożytecznymi w przyrodzie. Ich pokarm składa się w 90% z owadów - szkodników pól uprawnych. U tego gatunku po przyjściu ma świat młodych, samiec pozostaje w gnieździe i nawet opiekuje się swym potomstwem, co jest ewenementem wśród chomikowatych. Chomiki te doskonale znoszą niewolę i bardzo szybko się oswiają. Zamieszkują Arizone,

Teksas do centralnego Meksyku.

Opisując różne gatunki chomików, nie wolno nam pominąć chomika europejskiego *Cricetus cricetus* - jedyne go żyjącego na wolności w Polsce. Może zdarzyć się, że ktoś nam zaoferuje złapanego na polu albo znalezione go chomika. Powinniśmy wiedzieć, że zupełnie nie nadaje się on do trzymania w domu. Nie uda nam się go obłaskawić ani z pewnością uczynić zadowolonym z życia. Jego niezależność i wojownicza natura nie pozwoli na kontakt z człowiekiem i każe mu traktować nas jak wrogów. Jeżeli więc zdarzy się, że trafi w nasze ręce nasz rodzimy chomik, powinniśmy o ile stwierdzimy, że jest zdrowy, zwrócić mu wolność. Chomik europejski żyje na obszarach od Francji do Syberii. W Polsce największe ilości chomików zamieszkują regiony środkowe i południowe aż do Karpat.

Barwa grzbietu - brązowa; barwa brzucha - czarna;
po bokach ciała i za uszami białe plamy; nos i stopy - białe;
długość ciała - 20-34 cm; długość ogona - 3-4cm;
ciężar ciała - 400-700 g;
długość ciąży - 19-20 dni (3 mioty rocznie);
w miocie - 6-12 młodych;
długość życia - 6-8 lat.

Każdemu, kto zdecyduje się na kupno chomika, życzę udanej hodowli, wielu interesujących obserwacji i radości z posiadania jednego domownika więcej.